

Sygn. akt **IX GC 601/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, 19 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant – sekr. sąd. Ewelina Kołodziejczak-Marczak

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2016 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa: **(...) sp. z o.o. w P.**

przeciwko: **(...)**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. kosztami postępowania obciąża powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę: 3617 zł;

SSO Katarzyna Krzymkowska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 12 maja 2015 r. powódka, (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P., reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego, Gminy M. na swoją rzecz, kwoty 122.168,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, a także wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że Gmina M. ogłosiła przetarg na dostawę, uruchomienie i instalację komputerów wraz ze sprzętem umożliwiającym dostęp do sieci Internet oraz oprogramowania do projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Gminy M.”. Powód złożył w tym przetargu ofertę, która została wybrana. W związku z tym strony w dniu 2 lutego 2015 r. zawarły umowę, w której ujęto m.in. terminy, w jakich ma zostać wykonane zadanie w tym dostarczenie sprzętu (w ciągu 30 dni od podpisania umowy, tj. do dnia 4 marca 2015 r. - §3 pkt. 1 umowy), wysokość wynagrodzenia oraz wysokość kary umownej, jaką będzie obciążany wykonawca w przypadku opóźnienia w wykonaniu zadania. W umowie przewidziano również możliwość przedłużenia określonych w niej terminów w tym dostarczenia sprzętu wówczas, gdy niemożność dotrzymania tego terminu będzie wynikać z przyczyn leżących po stronie zamawiającego bądź osób, za których działania lub zaniechania wykonawca nie odpowiada, a także w innych przypadkach. Powódka wskazała, że między wyborem oferenta a podpisaniem umowy upłynął dość długi okres. Zamówienie na 200 sztuk laptopów L. (...) oraz 60 sztuk (...)C. (...) powódka złożyła w dniu zawarcia umowy z pozwaną Gminą. Po dokonaniu uzgodnień co do formy płatności w dniu 6 lutego zamówienie zostało przyjęte do L. (...)V. Sp. z o.o. Oddział w Polsce. Pismem z dnia 19 lutego 2015 r. spółka ta poinformowała powódkę, że z uwagi na zmianę technologii przez producenta sprzętu zamówiony sprzęt jest obecnie niedostępny – został wycofany z produkcji. W to miejsce zaproponowano inny o lepszych parametrach. Tego samego dnia pozwany otrzymał pismo, w którym powódka zawiadomiła go o konieczności zmiany zamawianego sprzętu. W dniu 23 lutego 2015 r. pozwana gmina wyraziła zgodę na zmianę sprzętu objętego przetargiem. Zamiana sprzętu spowodowała niemożność wykonania

tej części zadania w umówionym terminie, wobec czego powódka pismem z dnia 27 lutego 2015 r. zwróciła się o wydłużenie terminu, jako podstawę prawną wskazując §12 ust. 1 a) umowy łączącej strony. Pozwana gmina zwróciła się w dniu 5 marca 2015 r. do powódki, aby ta podała kiedy zostało złożone zamówienie, kiedy je potwierdzono i przyjęto do realizacji. Informacje te były potrzebne do podjęcia decyzji. Powódka udzieliła żądanych informacji. W odpowiedzi pozwana gmina odmówiła przedłużenia terminu z uwagi na fakt, iż zgodnie z art. 474 k.c. powódka ponosi odpowiedzialność za działanie i zaniechanie osób, z których pomocą wykonuje zobowiązanie jak za swoje własne. Uznano, iż nie ma podstaw do zmiany terminu zakończenia tej części zadania. Jednocześnie pismem z tego samego dnia wezwano powódkę do zakończenia dostawy laptopów i oświadczone, że rozpoczęto naliczanie kar umownych. Realizacja tej części zamówienia została zakończona w dniu 13 marca 2015 r. Powódka wystawiła fakturę z dnia 26 marca 2015 r. na kwotę 1.656.696,15 zł brutto, która została przyjęta. Jako termin zapłaty wskazano 13 kwietnia 2015 r. W dniu 27 marca 2015 r. pozwana gmina wystosowała pismo do powódki informujące o naliczeniu i wysokości kary umownej wraz z oświadczeniem o potrąceniu tej kwoty – w wysokości 122.168,52 zł - z należnego wynagrodzenia. Pozostałą część wynagrodzenia zapłacono. Umowa z dnia 2 lutego 2015 r. zawarta między stronami przewidywała bowiem w §13 pkt. 1 litera a) zapłatę kary umownej w przypadku opóźnienia w terminie realizacji dostawy w wysokości 2% wartości wynagrodzenia brutto za dany sprzęt – za każdy dzień opóźnienia. Jednocześnie w §12 pkt. 1 umowy przewidziano przypadki, w których dopuszczalne jest przedłużenie terminów określonych w §3 ust. 1 pkt 1, 2 oraz pkt. 3 litera a) oraz b) umowy. Podstawą żądania przez powódkę zmiany terminu realizacji umowy był §12 pkt. 1 a) umowy. Powódka wskazała, że ani ona, ani producent sprzętu komputerowego nie mieli możliwości przewidzenia zmiany modelu urządzeń i zmiana ta nastąpiła z przyczyn całkowicie niezależnych zarówno od powódki jak i L. (...).V. Sp. z o.o. Oddział w Polsce, która przyjęła zamówienie do realizacji. Powódka zakwestionowała stanowisko, jakoby w omawianym przypadku była odpowiedzialna za działanie i zaniechanie osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywała. W ocenie powódki pozwana gmina miała obowiązek wyrażenia zgody na wydłużenie terminu realizacji zamówienia, skoro wyraziła zgodę na zmianę modelu komputerów, powodującą wydłużenie tego terminu. Powódka wskazała również, że nie miała możliwości wyboru producenta sprzętu, gdyż producent jest tylko jeden. Odmowa wydłużenia terminu realizacji zamówienia jest w ocenie powódki całkowicie nieuzasadniona i niezgodna z treścią łączącej strony umowy, wystąpiły bowiem przesłanki do zmiany owego terminu. Uzasadnia to w ocenie powódki żądanie zasądzenia kwoty zatrzymanej przez pozwaną gminę tytułem kary umownej. Powódka nadmieniła także, że zmiany modeli produkowanego sprzętu elektronicznego nie są zjawiskiem rzadkim i często nie ma możliwości przewidzenia, kiedy może to nastąpić. Dodatkowo powódka podniosła zarzut miarkowania wysokości kary umownej, albowiem zobowiązanie na dzień realizacji zamówienia zostało w ocenie powódki wykonane w znacznej części, ponadto kara umowna zdaniem powódki jest rażąco wygórowana.

W odpowiedzi na pozew pozwana Gmina M. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Z treści odpowiedzi na pozew wynika, że roszczenie powoda wygasło na skutek potrącenia przez pozwaną naliczonej wobec powoda kary umownej za opóźnienie w dostawie sprzętu, z częścią wynagrodzenia, którego powód dochodzi w niniejszym proście.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że ogłosiła przetarg na dostawę, uruchomienie i instalację komputerów wraz ze sprzętem umożliwiającym dostęp do sieci Internet oraz oprogramowania do projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Gminy M.”. Jednym z oferentów była powódka, której oferta została wybrana. W dniu 2 lutego 2015 r. strony zawarły umowę w której ujęto m.in. termin jej wykonania (30 dni od podpisania, tj. do dnia 4 marca 2015 r.). Pozwana zakwestionowała twierdzenie powoda, jakoby pomiędzy wyborem oferenta a podpisaniem umowy upłynął dość długi okres czasu, wskazując, iż wybór wykonawcy – powódki – nastąpił w dniu 26.01.2015 r. zaś zawarcie umowy w dniu 02.02.2015 r. Pozwana wskazała także, iż zawarcie umowy po 35 dniach od złożenia oferty wynikało z uzasadnionych działań pozwanego, które szczegółowo przedstawiła w harmonogramie. Pozwana zwróciła także uwagę na niejasności związane z kwestią podmiotu, od którego powódka zamówiła towar, a także w związku z datą uzyskania przez powódkę informacji o konieczności zmiany zamawianego sprzętu. Pozwana przyznała, że w dniu 5 marca 2015 r. poprosił powódkę o udokumentowanie terminów i sposobu złożenia zamówienia co miało być kluczowe w podjęciu decyzji o przedłużeniu terminu. Pozwana zaznaczyła, że nikt nie sugerował powódce, iż decyzja będzie pozytywna.

Pozwany był bowiem przekonany, że powódka składając tak duże zamówienie zabezpieczyła się np. umową z dostawcą, dzięki czemu mogłaby udowodnić, iż nie ponosi odpowiedzialności za działania dostawcy, a sama dokonała należytego zabezpieczenia terminowości realizacji zamówienia. Dokumenty przedstawione w formie mailowej uznała pozwana za niedochowanie staranności i podjął decyzję o nieprzedłużeniu terminu dostawy, ponieważ powód odpowiada za zaniechania dostawcy i nie zrobił nic, aby się przed tymi zaniechaniami skutecznie zabezpieczyć, np. poprzez umowę zawierającą kary umowne dla dostawcy za niedotrzymanie terminu dostawy. Odpowiadając na zarzut powódki, jakoby pozwana nie poniosła żadnej szkody w wyniku opóźnienia w dostawie komputerów, pozwana wskazała, że zagrożona była terminowa realizacja szkoleń na zamówionych komputerach, a niewykonanie szkoleń w terminie groziłoby utratą dotacji z funduszy unijnych. Ponadto część szkoleń odbyło się na komputerach przeznaczonych dla szkoły, przez co szkoła otrzymała komputery z opóźnieniem, po realizacji szkoleń dla beneficjentów programu. Pozwana dodała do tego, że konieczne było dwukrotne wzywanie 200 mieszkańców do Urzędu Miejskiego w M. – raz na szkolenie, drugi raz po odbiór sprzętu – co wymagało dużego zaangażowania pracowników urzędu, w tym pracy w godzinach nadliczbowych. Spowodowało to w ocenie pozwanej chaos organizacyjny, konieczność dodatkowej mobilizacji pracowników oraz utrudnienia dla mieszkańców, czy obniżenie jakości prowadzonych szkoleń. Nieterminowa dostawa zagrażała wreszcie realizacji unijnego projektu i mogła skutkować nieuzyskaniem dotacji. Pozwana podała nadto, że w związku z naliczeniem kary umownej pozwana w ostatecznym wniosku o płatność przedstawiła do refundacji kwotę pomniejszoną o wysokość kar umownych naliczonych wobec powódki, co oznacza, że w ocenie pozwanej poniosła on stratę w wysokości równej wysokości kary umownej. Pozwana zakwestionowała również twierdzenie powoda, jakoby umowa była w terminie realizacji zamówienia w znacznej części wykonana. Podała również w wątpliwość zasadność miarkowania kary umownej w niniejszej sprawie.

W toku sprawy strony podtrzymały swe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 22 października 2013 r. została zawarta między Władzą Wdrażającą Programy Europejskie a pozwaną gminą umowa o dofinansowanie projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Gminy M.” z budżetu środków europejskich oraz z dotacji celowej pochodzącej z publicznych środków krajowych. Z związku z tym pozwana gmina ogłosiła przetarg nieograniczony, którego przedmiotem była „Dostawa, uruchomienie i instalacja komputerów wraz ze sprzętem umożliwiającym dostęp do sieci Internet oraz oprogramowania do projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Gminy M.”. Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia weryfikował biegły z Politechniki (...), dr hab. inż. R. K., jeszcze przed otwarciem ofert. Termin składania ofert został przedłużony o ok. 1,5 miesiąca. W tym przedłużonym terminie, tj. 29 grudnia 2014 r., ofertę złożyła powodowa spółka. Była ona jedynym oferentem. W konsekwencji została ona wybrana jako wykonawca zamówienia.

Ofertę wykonawcy – powódki sprawdził pod kątem merytorycznym również dr hab. inż. R. K..

niesporne, a wynikające z treści umowy o dofinansowanie nr (...).08.03.00-30-165/13-00 z dnia 22.10.2013 r. (k. 110-125), wniosek o dofinansowanie realizacji projektu (k. 130-153), protokół postępowania w trybie przetargu nieograniczonego (k. 154-161), pismo dr hab. inż. R. K. dotyczące sprawdzenia oferty pod względem merytorycznym wraz z korespondencją mailową (k. 90-99), zeznania świadka K. L. (k. 184-186), zeznania świadka A. K. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 czerwca 2016 r.), zeznania świadka M. R. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 czerwca 2016 r.).

W dniu 2 lutego 2015 r. pomiędzy powódką a pozwaną gminą została zawarta umowa, której przedmiotem było zadanie pn. „Dostawa, uruchomienie i instalacja komputerów wraz ze sprzętem umożliwiającym dostęp do sieci Internet oraz oprogramowania do projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Gminy M.” (§1 ust. 1 umowy). W §3 ust. 1 pkt. 1) wskazano, że dostawa sprzętu poz. 1-3 formularza ofertowego zostanie zrealizowana w terminie 30 dni od dnia zawarcia umowy. Wynagrodzenie należne wykonawcy określono na kwotę 1.816.081,47 zł brutto (§7 ust. 1). W §12 ust. 1 pkt. a) zaznaczono, że dopuszczalne jest przedłużenie terminów określonych w §3 ust. 1 pkt. 1, 2 oraz pkt. 3 lit. a oraz b jeżeli niemożność dotrzymania pierwotnego terminu stanowi

konsekwencję przyczyn leżących po stronie Zamawiającego, Organów lub podmiotów bądź osób za których działania lub zaniechania Wykonawca nie odpowiada wobec Zamawiającego. Zgodnie zaś z §13 ust. 1 pkt. a), Wykonawca zapłaci Zamawiającemu kary umowne za opóźnienie w terminie realizacji dostawy, o której mowa w §3 ust. 1 pkt. 1) lub 2) lub jego reklamacji bądź usunięciu wad sprzętu zgodnie z §10 i 11 – w wysokości 2% wartości wynagrodzenia brutto za dany sprzęt – za każdy dzień opóźnienia.

niesporne, a wynikające z treści umowy nr IK.35.2015.AK/272.1.2015 z dnia 2 lutego 2015 r. (k. 9-19).

Tego samego dnia, tj. 2 lutego 2015 r., dyrektor techniczny powodowej spółki, Ł. P., rozpoczął negocjacje drogą mailową z firmą (...) odnośnie realizacji zamówienia na komputery. Negocjacje te zakończyły się ostatecznie w dniu 6 lutego 2015 r. potwierdzeniem złożenia zamówienia na komputery wystosowane przez M. F. z (...) do Ł. P..

niesporne, a wynikające z korespondencji mailowa między Ł. P. a M. F. w dniach 2 lutego 2015 r. do 6 lutego 2015 r. (k. 20-24), zeznania świadka J. B. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2016 r.).

W związku z wycofaniem z produkcji proponowanego w ofercie przetargowej laptopa L. (...), powódka pismem z dnia 19.02.2015 r. zwróciła się do pozwanej gminy z prośbą o jego zamianę na model wyższej serii – L. (...). Pozwana gmina pismem z dnia 23.02.2015 r. wyraziła zgodę na tą zamianę. W konsekwencji powódka złożyła zamówienie na 200 szt. komputerów L540 w dniu 23 lutego 2015 r.

W chwili przystąpienia do przetargu, a także w chwili zawierania umowy, pierwotny sprzęt był jeszcze produkowany. Zdarza się, że producent po otrzymaniu zamówienia stwierdza, że nie ma dostatecznej liczby komponentów, w związku z czym nie wyprodukuje zamówionego sprzętu. Tak właśnie stało się z zamówieniem złożonym przez powodową spółkę, gdzie po złożeniu zamówienia producent stwierdził, że nie wyprodukuje zamówionych komputerów.

Zamówienie złożone przez powódkę realizowane było przez firmę (...), autoryzowanego przedstawiciela spółki (...) w Polsce. Powódka nie poszukiwała innych producentów sprzętu komputerowego w celu realizacji zamówienia. Powódka od czasu przystąpienia do przetargu - do czasu złożenia, w wykonaniu podpisanej już z pozwaną umowy, zamówienia na dostawę konkretnego sprzętu nie zabezpieczyła w żaden sposób możliwości uzyskania sprzętu jaki oferowała podczas przetargu. Powódka była jedynym uczestnikiem przetargu.

niesporne, a wynikające z pisma Kierownika Projektu ze strony powódki, J. B. do pozwanej gminy z dnia 19.02.2015 r. (k. 32-41), pismo pozwanej gminy do powódki z dnia 23.02.2015 r. (k. 42), korespondencja mailowa między J. B. ze strony powódki a J. P. z firmy (...) (k. 25), oświadczenie A. S., dyrektora generalnego L. (...).V. Sp. z o.o. Oddział w Polsce (k. 26-31), oświadczenie spółki (...) z dnia 18 lutego 2016 r. (k. 198), mail J. B. do K. L. z dnia 20 lutego 2015 r. (k. 100), zeznania członka zarządu powódki J. Ł. (k. 183-184, elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 września 2016 r.), oświadczenie J. P. ze spółki (...) z dnia 22 lutego 2016 r. (k. 208), zeznania świadka Ł. P. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2016 r.), zeznania świadka J. B. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2016 r.), zeznania świadka K. L. (k. 184-186).

Pismem z dnia 18.12.2014 r. powodowa spółka zwróciła się do spółki (...) o podanie spodziewanego terminu dostawy komputerów. W odpowiedzi pismem z dnia 22.12.2014 r. spółka (...) wskazała, że termin realizacji dostawy wynosi średnio 4 tygodnie od momentu złożenia zamówienia przez dystrybutora w systemie L..

Dowód – pismo L. (...) z dnia 22 grudnia 2014 r. (k. 53), pismo powódki z dnia 18.12.2014 r. (k. 54).

Pismem z dnia 27.02.2015 r. powodowa spółka wniosła o przedłużenie dostawy laptopów do dnia 20.03.2015 r. Prośbę swoją motywowała wycofaniem z produkcji proponowanego pierwotnie modelu laptopa, a także trudnościami produkcyjnymi producenta sprzętu, spółki (...). Powódka wskazała, że na dzień składania ofert dysponowała zapewnieniem producenta proponowanego sprzętu o realizacji zamówienia maksymalnie w ciągu 4 tygodni, a zamówienie zostało złożone niezwłocznie po zawarciu umowy z pozwaną gminą.

Mailem z dnia 5 marca 2015 r. K. L., pracownik pozwanej gminy, poprosiła powódkę o przedstawienie dokumentów świadczących o tym, kiedy zostało złożone zamówienie przez powódkę oraz kiedy zostało potwierdzone i przyjęte do realizacji przez dostawcę. Miało to na celu sprawdzenie, czy dostawca zabezpieczył się dla terminowego wykonania zobowiązania. Gdyby tak było, wówczas można by ocenić jego działania jako działania z należytą starannością i znaleźć podstawę do przedłużenia terminu.

Pismem z dnia 5.03.2015 r. powódka przedstawiła dokumenty.

Pismem z dnia 09.03.2015 r. pozwana gmina odmówiła przedłużenia terminu na dostawę komputerów motywując to tym, że zgodnie z art. 474 Kodeksu Cywilnego, Wykonawca ponosi odpowiedzialność za swoich dostawców tak jak za swoje własne działania.

niesporne, a wynikające z pisma powódki z dnia 27.02.2015 r. (k. 43), oświadczenie spółki (...) z dnia 27 lutego 2015 r. (k. 44), mail K. L. do J. B. (k. 45), pismo powódki z dnia 05.03.2015 r. (k. 46-47), pismo pozwanej gminy z dnia 09.03.2015 r. (k. 48-49), zeznania świadka K. L. (k. 184-186), zeznania świadka J. B. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2016 r.), zeznania świadka W. G. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 czerwca 2016 r.)

Termin dostawy 200 szt. komputerów upływał 4 marca 2015 r. Komputery zostały zaś dostarczone w dniu 13 marca 2015 r. Za 9-dniowy czas opóźnienia pozwana gmina, pismem z dnia 27.03.2015 roku, naliczyła powódce karę umowną w wysokości 122.168,52 zł. Kwotę tą pozwana gmina potrąciła z wierzytelnością powódki z tytułu wynagrodzenia, a wynikającego z wystawionej faktury VAT z dnia 26.03.2015 r. na kwotę 1.656.201,15 zł brutto, tj. zgodnie z uprawnieniem wynikającym z treści umowy. Pozostała część wynagrodzenia została zapłacona. Termin realizacji pozostałej części umowy – 20 marca 2015 r. – został dotrzymany. Wartość komputerów, które zostały dostarczone po terminie wynosiła 678.714,00 zł brutto. Zarówno pismo o naliczeniu kary umownej jak i oświadczenie pozwanej o potrąceniu zostały doręczone powódce przed wytoczeniem niniejszego procesu (korespondencja ta została dołączona do pozwu, a nadto powódka pismem z dnia 8.04.2015 roku udzieliła odpowiedzi).

niesporne, a wynikające z faktury VAT nr (S)FS-6/3/15 z dnia 26.03.2015 r. (k. 50), pismo pozwanej gminy informujące o naliczeniu kary umownej (k. 51), oświadczenie o potrąceniu wierzytelności (k. 52), pismo pozwanej do powódki (k. 56-57), zeznania członka zarządu powódki J. Ł. (k. 183-184, elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 września 2016 r.), zeznania świadka Ł. P. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2016 r.)

Opóźnienie w realizacji zamówienia groziło niedotrzymaniem harmonogramu wynikającego z zawartej umowy o dofinansowanie, co mogłoby skutkować utratą dofinansowania. Jednym ze skutków opóźnienia w realizacji dostawy 200 szt. komputerów była konieczność przeprowadzenia przez gminę szkolenia dla beneficjentów projektu na innych komputerach niż te, które docelowo miały do nich trafić. Gmina musiała również zaangażować swoich pracowników w dodatkowych godzinach i w innych porach dnia niż odbywa się ich zwyczajna praca. Nadto kwota dofinansowania została pomniejszona o naliczone przez pozwaną gminę kary umowne należne od powódki. Całość projektu miała być sfinansowana ze środków unijnych przeznaczonych na ten cel. Zapłata pozostałej części wynagrodzenia, tj. w jakiegokolwiek części dochodzonej pozwem, spowodowałaby konieczność wydatkowania przez pozwaną środków własnych. W zaistniałych okolicznościach pozwana musiała poinformować finansującego o naliczeniu i potrąceniu kary umownej oraz nie mogła w tej sytuacji wystąpić o przekazanie środków na dochodzoną część wynagrodzenia.

Okoliczności częściowo niesporne, dowód – zeznania za pozwaną gminę burmistrza J. R. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 września 2016 r.), zeznania członka zarządu powódki J. Ł. (k. 183-184, elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 września 2016 r.), zeznania świadka W. G. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 czerwca 2016 r.), zeznania świadka B. D. (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 czerwca 2016 r.), zeznania świadka K. L. (k. 184-186).

Próba polubownego rozwiązania sporu nie przyniosła rezultatu.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie w większości zgodnych twierdzeń stron oraz przy wykorzystaniu dokumentów oraz innych dowodów przeprowadzonych w sprawie.

Dokumentom zgromadzonym w sprawie Sąd dał wiarę, albowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić z to z urzędu. Stan faktyczny między stronami był w zasadzie bezsporny, sporna była jedynie kwestia, czy pozwana gmina poniosła szkodę w wyniku opóźnienia powódki w dostawie komputerów oraz czy powód miał możliwość zrealizowania umowy w terminie przy zastosowaniu odpowiedniego zabezpieczenia się, ewentualnie przy skorzystaniu z innego producenta. Jednak w zakresie wiarygodności zebranych w sprawie dokumentów nie były podnoszone przez strony żadne zarzuty, a dokumenty te, będące dokumentami prywatnymi, zasługiwały w świetle twierdzeń stron na przymiot pełnej wiarygodności.

Zeznaniom świadka K. L. Sąd dał wiarę, albowiem zeznania te były spójne, logiczne i zbieżne z zebraniem w sprawie materiałem. Znajdowały one bowiem potwierdzenie w znajdujących się w aktach sprawy dokumentach prywatnych. Zeznania świadka obrazowały toczącą się współpracę stron, w ramach wygranego przez powodową spółkę przetargu na dostawę komputerów, w tym także przyczyn i skutków opóźnienia powódki w dostawie spornych komputerów. Obszerne zeznania świadka zasługiwały w ocenie Sądu na zaufanie, w związku z czym Sąd uczynił je podstawą swych ustaleń faktycznych.

Dotyczy to także zeznań świadka Ł. P.. Zeznania tego świadka także znajdowały potwierdzenie w zeznaniach innych świadków, ponadto w zebranych w sprawie dokumentach prywatnych. Zeznania te obrazowały przyczyny i skutki opóźnienia w dostawie komputerów, dając tym samym obraz przyczyn powstałego między stronami sporu. Sąd nie znalazł powodu, by zeznaniom świadka odmówić wiarygodności, tym samym stanowią one podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Także zeznania J. B. zasługują na przymiot wiarygodności. Korelowały one bowiem z zebraniem w sprawie materiałem, w tym przede wszystkim w dokumentach prywatnych. Zeznania te, spójne wewnętrznie i logiczne, zasługują na zaufanie tym bardziej, że stan faktyczny w sprawie w istotnym zakresie był między stronami bezsporny.

Również zeznania świadka A. K. Sąd uznał za wiarygodne. Zeznania te były przydatne w ograniczonym zakresie, albowiem świadek miała wiedzę jedynie w zakresie okoliczności dotyczących przeprowadzanego przetargu na dostawę spornych komputerów, nie miała w związku z tym wiedzy na temat realizacji zawartej umowy. Tym niemniej w tym ograniczonym zakresie Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne i przydatne w sprawie.

To samo można powiedzieć o zeznaniach świadka M. R.. Także i ten świadek nie uczestniczył w realizacji umowy, zatem jego wiedza na temat okoliczności wiążących się ze sprawą była również ograniczona. Nie zmienia to jednak faktu, iż w tym ograniczonym zakresie zeznania świadka były przydatne w sprawie. Sąd uznał je również w tym zakresie za wiarygodne, albowiem korelowały one z zebraniem w sprawie materiałem.

Na wiarę zasługiwały także co do zasady zeznania świadka W. G., kierownika referatu inwestycji. Zeznania te spójne, logiczne i przekonujące, zasługiwały na zaufanie Sądu. Obrazowały one przebieg realizacji spornej umowy, tym samym dotyczyły okoliczności istotnych dla sprawy, zatem z uwagi na ich wiarygodność, Sąd uczynił je podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Zeznania świadka B. D. były przydatne w ograniczonym zakresie, związanym ze skutkami opóźnienia powódki w realizacji dostawy, przy czym nie chodzi tu o kwestie finansowe, którymi świadek się nie zajmuje, lecz z kwestią szkoleń dla beneficjentów programu. Mianowicie szkolenia te, w związku z opóźnieniem powódki w dostawie komputerów, musiały odbyć się na innym sprzęcie niż docelowy. W tym zakresie zeznania świadka zasługują na wiarygodność tym bardziej, iż korelują z pozostałym materiałem dowodowym.

Za wiarygodne w znacznej części Sąd uznał także zeznania członka zarządu powodowej spółki (...). Zeznania te są logiczne i spójne, znajdujące potwierdzenie w zeznaniach innych świadków i dokumentach prywatnych, zasługują na przymiot wiarygodności. Obrazowały one przebieg współpracy stron procesu w związku z łączącą je umową, a także

przyczyny konfliktu między stronami. Zeznania te nie są jednak wiarygodnym i wystarczającym źródłem dowodu na zwolnienie się powoda z odpowiedzialności za opóźnienie w dostawie części sprzętu. Pozwany zaprzecza, aby nie było możliwości na rynku zaopatrzenie się w sprzęt o wymaganych parametrach u innego źródła niż wybrane przez powoda, a powód twierdzi o braku takich możliwości nie wykazał należycie. Nie wykazał nawet, aby podjął próbę uzyskania takiego sprzętu od innego producenta.

Zeznaniach złożone za pozwaną gminę przez burmistrza J. R. sąd uznał za wiarygodne. Zeznania te, korelujące z zebranych w sprawie materiałem, sąspójne wewnętrznie, zasługują na przymiot wiarygodności. Dlatego też Sąd uczynił je podstawą swych ustaleń faktycznych.

Sąd postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 24 lutego 2016 r. pominął dowód z zeznań świadka M. F., albowiem przeprowadzenie tego dowodu, z uwagi na brak adresu zamieszkania świadka, nie było możliwe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Powództwo podlega oddaleniu.

Powód dochodził w niniejszym postępowaniu pozostałej, nieuiszczonej przez pozwaną części wynagrodzenia za wykonanie umowy z dnia 2.02.2015 roku, której przedmiotem była dostawa (sprzedaż) sprzętu komputerowego o określonych w umowie parametrach oraz w określonych w umowie terminach, instalacja sprzętu oraz świadczenie usług dostępu do Internetu. Zgodnie z treścią tej umowy (§ 7) pozwana gmina zobowiązana była do uiszczenia na rzecz powoda określonego wynagrodzenia za wykonanie świadczeń niepieniężnych. Terminy realizacji umowy, a w tym istotny dla sprawy termin dostawy sprzętu jakim były komputery niestacjonarne, został określony w § 3 ust. 1 pkt 1 umowy na 30 dni od zawarcia umowy. Również zgodnie z treścią §13 ust 1 a) umowy strony postanowiły, że za opóźnienie w terminie realizacji dostawy, m. in. komputerów niestacjonarnych wykonawca (powód) zapłaci zamawiającemu (pozwana) karę umowną w wysokości 2% wartości wynagrodzenia brutto za dany sprzęt – za każdy dzień opóźnienia. Wobec bezspornego faktu opóźnienia się powoda z dostawą spornego sprzętu przez 9 dni pozwana zasadnie naliczyła karę umowną w kwocie dochodzonej pozwem, którą skutecznie w ocenie sądu potrąciła z częścią wynagrodzenia powoda (również zgodnie z postanowieniami § 13 ust. 7 umowy) , tj. w kwocie 122.168,52 zł. Wobec powyższego roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia w tej wysokości wygasło (uległo umorzeniu), więc nie może być skutecznie dochodzone przed sądem.

Żądanie powoda opierało się na następujących argumentach. Po pierwsze, że w świetle zawartej przez strony umowy na dostawę komputerów, pozwana gmina obowiązana była przedłużyć termin realizacji zobowiązania przez powoda, że powód nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w dostawie sprzętu oraz że naliczona kara umowna winna ulec miarkowaniu.

Rozważając argumenty powoda, przytoczyć należy odpowiedni fragment umowy. Zgodnie z §12 [zmiany umowy] ust. 1 pkt. a), Dopuszczalne jest przedłużenie terminów określonych w §3 ust. 1 pkt. 1, 2 oraz pkt. 3 lit. a) oraz b), jeżeli niemożność dotrzymania pierwotnego terminu stanowi konsekwencję przyczyn leżących po stronie Zamawiającego, Organów lub podmiotów bądź osób za których działania lub zaniechania Wykonawca nie odpowiada wobec Zamawiającego [...]. Zgodnie zaś z art. 65 Kodeksu cywilnego § 1. Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. § 2. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Analizując ww. fragment umowy oraz zeznania stron uwzględniając dyrektywy wykładni oświadczeń woli, zawarte w art. 65 k.c., stwierdzić należy, że w ocenie Sądu umowa łącząca strony nie daje podstaw do wykładni, jakoby zaistnienie przesłanek wymienionych w §12 ust. 1 pkt. a) umowy obligowało strony do przedłużenia terminu jej realizacji. Postanowienie to w ocenie Sądu wskazuje na jedną z możliwe przyczyny przedłużenia obowiązywania umowy, nie modyfikuje jednak ogólnych zasad prawa zobowiązań, zgodnie z którymi do zmiany umowy wymagana jest zgoda obu stron, a więc także strony pozwanej. Wskazuje na to użycie słowa dopuszczalne, które rozumieć należy jako synonim słowa zezwala się, co oznacza, że przedłużenie terminu obowiązywania umowy jest prawem, nie zaś obowiązkiem stron. Powyższe powoduje, że nawet w przypadku zaistnienia przesłanek określonych

w §12 ust. 1 pkt. a), strona pozwana nie miała obowiązku przedłużania terminu dostawy zamówionych komputerów. Dlatego też powołując się na ten zapis umowy nie można skutecznie twierdzić, że pozwany miał obowiązek zawarcia aneksu do umowy przedłużającego termin realizacji umowy. To twierdzenie powoda należy zatem odrzucić, jako niezasadne.

Nadmienić przy tym należy, że podnoszone przez powódkę okoliczności, jakoby nie ponosiła ona odpowiedzialności za opóźnienie w dostawie spornych komputerów, nie mogą odnieść skutku. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z §13 ust. 1 a) Wykonawca zapłaci Zamawiającemu kary umowne za opóźnienie w terminie realizacji dostawy, o której mowa w §3 ust. 1 pkt. 1) lub 2) lub jego reklamacji bądź usunięcia wad sprzętu zgodnie z §10 i 1 – w wysokości 2% wartości wynagrodzenia brutto za dany sprzęt – za każdy dzień opóźnienia [...]. Wyraźnie zatem w umowie zastrzeżone zostało, że kara umowna należy się pozwanej gminie za opóźnienie w realizacji dostawy komputerów, nie zaś za zwłokę. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 czerwca 2016 r., I ACa 125/16, LEX nr 2071262, W sytuacji, gdy strony umowy zastrzegły w sposób wyraźny i jednoznaczny, że na rzecz zamawiającego zastrzeżona została kara umowna za opóźnienie w przekazaniu określonego w umowie przedmiotu odbioru, a nie tylko w przypadku opóźnienia zawinionego (zwłoki), powód nie może podnosić zarzutu, że opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy powstało na skutek okoliczności, za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności, skoro roszczenie o zapłatę kary umownej powstaje w tym przypadku za sam fakt opóźnienia, bez względu na przyczynę. Podzielając pogląd Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wskazać należy, że wskutek zastrzeżenia kary umownej na wypadek opóźnienia w dostawie komputerów, zastrzeżenie to nabrało charakteru gwarancyjnego (por. Zdzisław Gawlik, Komentarz do art.483 Kodeksu cywilnego, LEX). W konsekwencji powódka nie może skutecznie żądać uznania bezzasadności naliczenia kary umownej, nawet gdyby nie ponosiła ona odpowiedzialności za opóźnienie w dostawie komputerów, gdyż kara umowna w niniejszej sprawie została zastrzeżona za opóźnienie w dostawie komputerów, a więc za każde przekroczenie terminu w dostawie niezależnie do jego przyczyny. Sam fakt zatem opóźnienia w dostawie komputerów, bez względu na jego przyczynę, powoduje, że pozwana gmina uprawniona była do naliczenia kary umownej.

Dodać do tego należy, że niezależnie od zastrzeżenia kary umownej na wypadek opóźnienia w dostawie komputerów, opóźnienie to w ocenie Sądu było przez powódkę zawinione i zgodnie z art. 471 kc powód ponosi za to odpowiedzialność. Zgodnie również z art. 474 kc „dłużnik jest odpowiedzialny jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza.” Umowa była zawierana w drodze przetargu publicznego. Warunki przetargu oraz przyszłej umowy znane były powodowi już od momentu ogłoszenia przetargu i powód składając ofertę te warunki znał. Powodowa spółka winna zatem mieć świadomość konsekwencji, jakie niesie za sobą nieterminowa realizacja zobowiązania. Nie złożenie żadnych zastrzeżeń oraz pytań oraz przystąpienie do przetargu na takich warunkach w ocenie sądu nie może być podstawą do odwoływania się na obecnym etapie, tj. już po wykonaniu umowy, do wygórowania kary umownej, czy też jej niezasadności. Fakt wycofania z produkcji zamówionych pierwotnie komputerów nie zmienia tego, iż powód winien być lepiej organizacyjnie przygotowany do realizacji przedsięwzięcia ujętego w łączącej strony umowie, poprzez choćby zapewnienie sobie możliwości zamówienia komputerów od innego producenta. Powód, znając warunki przetargu, wymagane terminy realizacji oraz wysokość kar umownych, przystępując do przetargu powinien już wtedy mieć zabezpieczenie dostawy oferowanego sprzętu, nawet poprzez jego zakupienie od producenta, wcześniejszą rezerwację. Powód jest bowiem profesjonalnym podmiotem funkcjonującym na rynku w swojej branży. Wiedział więc jak wyglądać w praktyce będzie realizacja przedmiotowej umowy w razie wygrania przetargu. Wiedział również, że producent może wycofać z produkcji sprzęt o wskazanych parametrach. Miał więc wybór, albo odpowiednio wcześniej zamówić sprzęt albo nie przystępować do tak skonstruowanego przetargu, skoro był w stanie przewidzieć, że producent może wycofać z produkcji sprzęt o określonych parametrach. Powstałe zatem opóźnienie obciąża powoda i oznacza, że przyczyny tego opóźnienia leżą po jego stronie.

W konsekwencji przyjąć należy, że pozwana gmina miała podstawy do obciążenia powódki karą umowną. Przyjąć należy, że wysokość tej kary została prawidłowo obliczona przez pozwaną gminę od wartości brutto komputerów dostarczonych z opóźnieniem, tj. od kwoty 678.714,00 zł – kwestia ta nie była między stronami sporna, ponadto

członek zarządu powodowej spółki w zeznaniach (elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 września 2016 r.) wskazał, że wartość komputerów, które zostały dostarczone po terminie wyniosła niecałe 700.000,00 zł brutto. W ocenie Sądu również skuteczne było dokonane przez pozwaną gminę potrącenie wierzytelności. Zgodnie bowiem z art. 498 §1 k.c. Gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. W ocenie Sądu ww. przesłanki potrącenia wierzytelności zostały spełnione. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w wyniku naliczenia przez pozwaną gminę kary umownej za opóźnienie w dostawie towarów, strony były w stosunku do siebie dłużnikami i wierzycielami, przedmiotem wierzytelności były pieniądze, a wzajemne wierzytelności były wymagalne i zaskarżalne. W konsekwencji przyjąć należy, że strona pozwana prawidłowo naliczyła powódce karę umowną oraz skutecznie ją potrąciła.

Za niezasadne uznać należy również żądanie miarkowania zastrzeżonej kary umownej. Zgodnie z art. 484 §2 k.c. Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki określone w ww. przepisie. Wskazać bowiem należy, że wbrew twierdzeniom powódki, zobowiązanie na dzień 4 marca 2015 r., tj. termin dostawy komputerów, w tym zakresie nie zostało bowiem wykonane nawet w części. Sporne 200 szt. laptopów zostało bowiem dostarczone w dniu 13 marca 2015 r., zatem 9 dni po terminie określonym w umowie łączącej strony. Fakt, iż laptopy te były już zamówione i dostawa przez dostawców powódki była już realizowana, nie ma dla sprawy znaczenia. Istotne jest bowiem to, czy dostawa w znacznej części została już zrealizowana na rzecz pozwanej gminy, to stanowi bowiem przesłankę do miarkowania kary zastrzeżonej kary umownej. Niesporne zaś jest, że 200 sztuk laptopów, za opóźnienie w dostawie których zastrzeżona była kara umowna, zostało dostarczone po terminie. Okoliczność, iż powódka przed terminem dostarczyła inne komputery będące przedmiotem umowy – komputery stacjonarne – nie zmienia faktu, iż powódka opóźniła się w dostawie laptopów, za co strony zastrzegły w umowie karę umowną. Wskazać w tym kontekście należy na wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 maja 2016 r., I ACa 305/16, LEX nr 2061765, zgodnie z którym Dopuszczalność miarkowania kary umownej ze względu na wykonanie zobowiązania w znacznej części opiera się na założeniu, że częściowe wykonanie zobowiązania zaspokaja godny ochrony interes wierzyciela. Z powodu niemożności spełnienia się tego założenia miarkowanie kary umownej na omawianej podstawie odpada w sytuacjach, w których częściowe wykonanie zobowiązania nie ma znaczenia dla wierzyciela. Wskazać należy, że komputery stacjonarne owszem, wchodziły w zakres umowy, jednak przeznaczone one były nie dla osób fizycznych – beneficjentów programu – lecz dla szkół. Dostarczonych komputerów stacjonarnych było 60, zaś laptopów – 200. Nie można wobec tego uznać, iż zobowiązanie powódki w znacznej części zostało wykonane, skoro jak wynika z liczby obu grup komputerów, przeważające znaczenie miała dostawa komputerów przenośnych. Tym samym tego zarzutu powódki nie można podzielić. Nie ulega również wątpliwości, że kara umowna została naliczona wyłącznie od tej części świadczenia, która nie została wykonana w terminie.

Dotyczy to także żądania powódki miarkowania kary umownej z uwagi na jej rażące wygórowanie. Wskazać należy z w tym kontekście na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2016 r., VI ACa 611/15, LEX nr 2057722, Przepis art. 484 § 2 k.c. opiera się na tzw. sędziowskim uznaniu, gdyż ustawodawca, posługując się w art. 484 § 2 k.c. pojęciem "rażącego wygórowania" kary umownej, nie wskazał żadnych konkretnych kryteriów, jakimi sąd powinien kierować się w tym zakresie. Tak więc in casu, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych i skutków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, sąd powinien ustalić, czy kara umowna w określonej wysokości wypełnia znamiona kary rażąco wygórowanej. Jako kryteria odniesienia dla dokonywanej przez sąd oceny wysokości kary umownej w tym kontekście można wskazać przede wszystkim na: stosunek kary umownej do wartości umownego zobowiązania i szkody, jaką poniósł wierzyciel z uwagi na niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez dłużnika, zakres i czas trwania naruszenia przez dłużnika postanowień umownych, wagę naruszonych postanowień umownych, tj. czy chodzi o obowiązki główne związane z istotą świadczenia, czy uboczne (dodatkowe), zgodny zamiar stron w zakresie ustalenia celu zastrzeżenia kary umownej w określonej wysokości (np. uwypuklenie przez strony funkcji represyjnej), nieznacznym stopniem zawinienia dłużnika. Nie można jednak zapominać, że skoro instytucja kary umownej należy do praw tzw. sędziowskich, to do sądu należy wybór kryteriów, na podstawie których poddaje on

kontroli wysokość kary umownej. Te kryteria nie mogą być jednak oderwane od stanu faktycznego. Podzielając wyżej wskazany pogląd Sądu Apelacyjnego zauważyć należy w pierwszej kolejności, że wartość kary umownej w stosunku do wartości całej wierzytelności powódki, czy nawet w stosunku do wartości dostarczonego z opóźnieniem sprzętu, nie jest w ocenie Sądu rażąco wygórowana. Wartość umowy w zakresie dostawy sprzętu wyniosła, zgodnie z fakturą z dnia 26.03.2015 r. wystawioną przez powódkę (k. 50), kwotę 1.656.201,15 zł, zaś wartość dostarczonych z opóźnieniem komputerów – 678.714,00 zł (k. 51). Wartość całej umowy wynosiła natomiast 1.816.081,47 zł. Natomiast wysokość kary umownej za 9 dni opóźnienia – 122.168,52 zł. Jakkolwiek wartość kary umownej w stosunku do wartości dostarczonego sprzętu jest dość wysoka, stanowiąc jego ok. 18%, to jednak fakt ten wskazuje w ocenie Sądu na wagę, jaką pozwana gmina przywiązywała do terminowej realizacji zamówienia, o czym powódka wiedziała i co zaakceptowała, podpisując umowę. Nie jest to przy tym wartość aż tak wysoka, aby dyskwalifikowała zastrzeżoną karę umowną, dając podstawę do jej miarkowania. Ponadto wskazać należy, że pozwana poniosła szkodę wskutek nieterminowej realizacji zamówienia przez powódkę, albowiem kwota kary umownej nie została pozwanej gminie przekazana w formie dofinansowania ze środków unijnych (pozwana nie mogła nawet wystąpić o przekazanie tych środków), pozwana gmina musiałaby zatem kwotę dochodzoną przez powoda jako pozostałą część wynagrodzenia wyłożyć z własnych środków budżetowych. Pozwana również, z uwagi na opóźnienie, musiała zmienić organizację własnej pracy związanej z realizacją zadania już na rzecz odbiorców sprzętu. Wiązało się to z koniecznością ponadnormatywnego zaangażowania własnych pracowników, innego zagospodarowania otrzymanego sprzętu i odmiennego niż planowane przeprowadzenie szkolenia odbiorców sprzętu. Zakres i czas trwania naruszenia przez powódkę obowiązków umownych nie był znaczny, jednak sama ta okoliczność nie daje podstaw do miarkowania kary umownej, jeśli się weźmie pod uwagę inne okoliczności wymienione w wyżej wskazanym wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Waga bowiem naruszonych postanowień umownych była istotna, dostawa komputerów przenośnych stanowiła przecież jedno z głównych świadczeń powódki. W ocenie Sądu, podkreślenia wymaga także, wynikająca z zawartej przez strony umowy, chęć uwypuklenia poprzez zastrzeżone kary umowne funkcji stymulującej terminowe wykonanie zobowiązania przez powódkę. Było to o tyle istotne, że jak wynika z materiału dowodowego, gmina związana była umową o dofinansowanie ze środków unijnych projektu, którego realizację powierzono powodowi, zatem kwestia terminowej realizacji zobowiązania miała dla pozwanej gminy istotne znaczenie, w związku z koniecznością respektowania harmonogramów projektu, wynikających z umowy o dofinansowanie. Wynika to także z zastrzeżenia przez strony kary umownej nie za zwłokę dłużnika, lecz już za opóźnienie w dostawie komputerów. Dodać do tego należy, że w ocenie Sądu powód ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w dostawie komputerów, albowiem nie był przygotowany organizacyjnie do terminowego wykonania zawartej przez strony umowy, której treść powód znał i akceptował. Powód miał jedynie zapewnienie, że otrzyma sprzęt w terminie 4 tygodni od skutecznego złożenia zamówienia. Nie miał natomiast zapewnienia dotyczącego parametrów tego sprzętu. Oznacza to zatem, że podnoszone przez powódkę twierdzenia o konieczności miarkowania potrąconej kary umownej są niezasadne.

Powyższe rozważania, poprzez ustalenie skutecznego naliczenia i potrącenia przez pozwaną kary umownej z dochodzoną przez powoda częścią wynagrodzenia umownego w kwocie 122.168,52 zł, prowadzi do ustalenia umorzenia (wygaśnięcia) roszczenia powoda o zapłatę tej części wynagrodzenia i w konsekwencji do oddalenia powództwa .

O kosztach postępowania orzeczono, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) w zw. z §6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.). Na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSO Katarzyna Krzymkowska